

Sygn. akt: VII C 659/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 kwietnia 2014 r.

Sąd Rejonowy wL. VII Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Aneta Murawska
Protokolant:	sekr. sądowy Mariola Artymowicz

po rozpoznaniu w dniu 31 marca 2014 r.

na rozprawie

sprawy z powództwa T. R. (1), T. R. (2), J. R. i M. F.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w Ł.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. na rzecz powoda T. R. (1) kwotę 17.641,92 złotych(słownie: siedemnaście tysięcy sześćset czterdzieści jeden złotych i dziewięćdziesiąt dwa grosze) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 25 stycznia 2013 roku do dnia zapłaty,

II. dalej idące powództwo T. R. (1) oddala,

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda T. R. (1) kwotę 3.283 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania,

IV. zasądza od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. na rzecz powoda T. R. (2) kwotę15.000 złotych(słownie: piętnaście tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 25 stycznia 2013 roku do dnia zapłaty,

V. dalej idące powództwo T. R. (2) oddala,

VI. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda T. R. (2) kwotę 3.150 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania,

VII. zasądza od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. na rzecz powoda J. R. kwotę15.000 złotych(słownie: piętnaście tysięcy złotych),

VIII. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda J. R. kwotę 3.150 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania,

IX. zasądza od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. na rzecz powódki M. F. kwotę 3.000 złotych (słownie: trzy tysiące złotych) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 25 stycznia 2013 roku do dnia zapłaty,

X. dalej idące powództwo M. F. oddala,

XI. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki M. F. kwotę 750 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sygn. akt VII C 659/13

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 19 marca 2013 roku powodowie: T. R. (1), T. R. (2), J. R. oraz M. F., przeciwko stronie pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. wnieśli o zapłatę na rzecz każdego z nich odpowiednio: a) powód T. R. (1) kwotę 8.641,92 złotych tytułem odszkodowania oraz tytułem zadośćuczynienia kwotę 9.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 10 stycznia 2013 roku do dnia zapłaty, b) powód T. R. (2) kwotę 6.000 złotych tytułem odszkodowania, zaś tytułem zadośćuczynienia kwotę 9.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 10 stycznia 2013 roku do dnia zapłaty, c) powód J. R. kwotę 6.000 złotych tytułem odszkodowania zaś tytułem zadośćuczynienia kwotę 9.000 złotych, d) powódka M. F. zadośćuczynienie w wysokości 3.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 10 stycznia 2013 roku do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu w/w żądań powodowie wskazali, że w dniu 07 października 2008 roku doszło do tragicznego wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego śmierć poniosła Z. R.. Sprawca zdarzenia D. M. kierował pojazdem ubezpieczonym z tytułu ubezpieczenia OC komunikacyjnego w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Za swój czyn w/w skazany został prawomocnymi wyrokami Sądu Rejonowego II Wydziału Karnego w L. i Sądu Okręgowego IV Wydziału Karnego w L. z dnia 27 września 2012 roku w sprawie o sygn. akt IV Ka 498/12. W toku postępowania likwidacyjnego strona pozwana uznała swoją odpowiedzialność co do zasady i wypłaciła uprawnionym powodom- mężowi i dwójce dzieci tragicznie zmarłej Z. R. stosowne odszkodowanie i zadośćuczynienie, pomniejszając je o 30% przyczynienie się poszkodowanej Z. R. do zaistniałego wypadku. Strona pozwana stwierdziła, że wznowi postępowanie likwidacyjne po doręczeniu prawomocnego wyroku karnego skazującego D. M.. Powodowie doręczyli pozwanemu prawomocny wyrok karny skazujący D. M.. Pozwany w decyzji z dnia 20 grudnia 2012 roku odmówił wypłaty świadczeń.

W odpowiedzi na pozew, strona pozwana (...) S.A. z siedzibą w W., wniosła o oddalenie powództw oraz obciążenie każdego z powodów kosztami procesu poniesionymi przez stronę pozwaną. W uzasadnieniu stanowiska strona pozwana podała, że szkoda i krzywda powodów, jakiej doznali w następstwie zdarzenia szkodowego z dnia 07 października 2008 roku, została w całości naprawiona poprzez wypłatę na rzecz: a) powoda T. R. (1) kwoty 14.000 złotych tytułem odszkodowania oraz kwoty 21.000 złotych tytułem zadośćuczynienia, b) powoda T. R. (2) kwoty 14.000 złotych tytułem odszkodowania oraz kwoty 21.000 złotych tytułem zadośćuczynienia, c) powoda J. R. kwoty 14.000 złotych tytułem odszkodowania oraz kwoty 21.000 złotych tytułem zadośćuczynienia, d) powódki M. F. kwoty 7.000 złotych tytułem zadośćuczynienia. Nadto strona pozwana wypłaciła kwotę 6.148,48 złotych tytułem zwrotu kosztów pogrzebu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 7 października 2008r. D. M. wraz z R. P. pełnili służbę jako policjanci Sekcji Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w L.. Tego dnia na odprawie o godz. 14.00 naczelnik Sekcji J. N. wyznaczył w/w do jednego patrolu zmotoryzowanego mającego pełnić służbę przy obsłudze zdarzeń drogowych na odcinku ulicy (...) z uwzględnieniem Placu (...). W patrolu tym na dowódcę wyznaczony został R. P., a D. M. kierował otrzymanym do służby radiowozem oznakowanym F. (...). Funkcjonariusze ok. godz. 15.30 rozpoczęli wykonywanie służby na Placu (...), gdzie zatrzymano radiowóz, włączono wideorejestrator, celem kontroli prędkości pojazdów jadących ul. (...). O godzinie 15.33 zauważono jadący ze znaczną prędkością- ok. 80 km/godz. samochód marki O. (...). W miejscu tym obowiązuje ograniczenie prędkości do 40 km/godz. R. P. wyszedł z radiowozu i dał znać kobiecie jadącej w/w samochodem do zatrzymania się. Kobieta ta widząc policjanta zwołniała, zjechała swym autem do prawej krawędzi jezdni i następnie zatrzymała się. Jednakże gdy R. P. zbliżał się do tego auta, kierująca gwałtownie ruszyła i odjechała z tego miejsca skręcając w kierunku ul. (...). R. P. wówczas biegiem wrócił do radiowozu dając D. M. polecenie pościgu za tymże O. (...). Oskarżony ruszył za uciekającym pojazdem dość gwałtownie, tak iż leżące na desce rozdzielczej przedmioty w tym notatnik, książka pracy wideorejestratora, mikrofon radiostacji, włącznik sygnałów dźwiękowych i świetlnych

upadły na podłogę między nogi szybko wsiadającego do auta R. P., przy tym przewody w/w urządzeń poplątały się wzajemnie. R. P. pochylił się więc aby uporządkować, rozplątać te przewody i aby móc włączyć sygnalizację świetlną i dźwiękową. W tym czasie D. M. kontynuował pościg, znacznie przekraczając dopuszczalną w tym miejscu dozwoloną prędkość, miejscami jadąc ok. 100 km/godz. W tym czasie po godz. 15 ruch na ulicy (...) był dość znaczny, poruszały się pojazdy w obu kierunkach, wyjeżdżały liczne pojazdy z ulic podporządkowanych. Także w tym czasie na poboczach ulicy (...) stało wiele zaparkowanych aut, które to auta w znacznym stopniu ograniczały widoczność szczególnie dla aut dojeżdżających do ul. (...). W trakcie trwania tegoż pościgu R. P. nie obserwował drogi, lecz cały czas był pochylony, usiłując włączyć sygnalizację świetlną i dźwiękową.

W tym czasie do ul. (...) zbliżały się po zakończonej pracy Z. R. i B. L.. Osoby te jechały ul. (...) samochodem O. (...) kierowanym przez Z. R., a B. L. siedziała z przodu na siedzeniu pasażera. Gdy Z. R. dojechała do skrzyżowania ulic (...) to zatrzymała się przed skrzyżowaniem. Obowiązuje tam bowiem znak pionowy B-20 –Stop. Z. R. rozejrzała się celem upewnienia się czy ma wolny przejazd. Po upewnieniu się wolno ruszyła naprzód. B. L. nie dostrzegła bardzo szybko zbliżającego się do tego skrzyżowania samochodu oskarżonego D. M., gdyż widoczność była częściowo ograniczona przez stojące nieprawidłowo na poboczu samochodu. Gdy Z. R. zaczęła wjeżdżać na to skrzyżowanie to samochód D. M. znajdował się w odległości 50,5 m, poruszając się z prędkością ok. 100 km/ godz. D. M. kontynuując jazdę widział, że dojeżdżający do skrzyżowania samochód O. (...) zatrzymał się, uznał więc, iż pojazd ten go przepuści. Gdy oskarżony dostrzegł jednakże w ostatniej chwili, że auto to wjechało na skrzyżowanie to podjął manewr obrony, rozpoczął hamowanie i odbił kierownicą w lewo. Nie zdołał jednakże ominąć tegoż auta i doszło do zderzenia obu pojazdów. Jak ustalono do zderzenia doszło w 1,92 sekundy po rozpoczęciu manewru wjazdu przez pokrzywdzoną Z. R. na skrzyżowanie. W chwili zderzenia samochód kierowany przez D. M. miał prędkość 84 km/godz., a samochód kierowany przez Z. R. miał prędkość 22 km/ godz. Do czasu zderzenia w radiowozie nie zdołano włączyć sygnałów dźwiękowych.

Na skutek zderzenia obu samochodów, Z. R. doznała obrażeń ciała w postaci całkowitego przerwania aorty piersiowej z masywnym krwotokiem do obu jam opłucnych, obustronnego stłuczenia płuc, wielomiejscowego pęknięcia prawego płata wątroby, stłuczenia nerki lewej, złamania żeber, które to obrażenia spowodowały jej zgon.

Świadcami tego zdarzenia były m.in. B. K., Z. K.- przechodnie na ulicy (...) w L., którzy także nie widzieli nadjeżdżającego samochodu kierowanego przez D. M..

Pojazd kierowany przez sprawcę zdarzenia D. M. ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej – (...) S.A. z siedzibą w W..

Dowód:

- akta karne tutejszego Sądu o sygn. II K 17/12,

Wyrokiem wydanym w dniu 29 maja 2012 roku w sprawie o sygn. akt II K 17/12 Sąd Rejonowy w Legnicy Wydział II Karny uznał D. M. winnego popełnienia tego, że w dniu 7 października 2008r. w L. kierując samochodem m-ki F. (...) o nr rej. (...) naruszył nieumyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że prowadził pojazd z nadmierną prędkością około 100 km/h znacznie przekraczając poziom prędkości bezpiecznej i administracyjnie dopuszczalnej (40 km/h), przez co przyczynił się do wypadku drogowego uderzając w wyjeżdżającą z drogi podporządkowanej kierującą pojazdem m-ki O. (...) nr rej. (...) Z. R., w wyniku czego doszło do zderzenia obu pojazdów skutkiem czego Z. R. doznała obrażeń ciała w postaci całkowitego przerwania aorty piersiowej z masywnym krwotokiem do obu jam opłucnych, obustronnego stłuczenia płuc, wielomiejscowego pęknięcia prawego płata wątroby, stłuczenia nerki lewej, złamania żeber, które to obrażenia spowodowały jej zgon, natomiast pasażerka samochodu O. (...) B. L. doznała obrażeń ciała w postaci stłuczenia głowy, stłuczenia klatki piersiowej, złamania żeber, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności organizmu na okres powyżej 7 dni, a pasażer pojazdu F. (...) R. P. doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia głowy, skręcenia kręgosłupa szyjnego, które to obrażenia spowodowały

naruszenie czynności organizmu na okres powyżej 7 dni, tj. o czyn z art. 177 § 2 k.k. i skazał go na 1 (jeden) rok pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 3 lat.

Wyrok ten został utrzymany w mocy przez Sąd Okręgowy w Legnicy IV Wydział Karny Odwoławczy na mocy wyroku tego Sądu z dnia 27 września 2012 roku w sprawie o sygn. akt IV Ka 498/12.

Dowód:

- akta karne tutejszego Sądu o sygn. II K 17/12

Przed śmiercią Z. R. wspólnie z mężem T. R. (1) prowadzili wspólne gospodarstwo domowe. Wspólnie tworzyli czteroosobową rodzinę. Mieli dwóch synów T. R. (2) oraz J. R..

Z. R. oraz T. R. (1) byli aktywni zawodowo. Z. R. od 31 grudnia 1998 roku była zatrudniona w Izbie Skarbowej we W. Ośrodek (...) w L. na stanowisku starszego komisarza skarbowego. Z tego tytułu osiągała miesięczne wynagrodzenie około 3.500 złotych netto. W tym okresie powód T. R. (1) osiągał dochód w wysokości około 8.000 złotych brutto.

Z. R. ukończyła w 1983 roku wyższe studia magisterskie, zaś w trakcie zatrudnienia sukcesywnie kontynuowała doskonalenie zawodowe poprzez udział i ukończenie w 1993 roku (...) Studium Finansów organizowanego przez Szkołę Główną Handlową w W., zaś w 2005 roku ukończyła studia podyplomowe z zakresu egzekucji administracyjnej organizowane przez Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii (...).

T. R. (1) oraz Z. R. chcieli wybudować dom. Prace z tym związane do dnia śmierci Z. R. były mocno zaawansowane, wyrazem czego była wydana w dniu 13 października 2008 roku decyzja Starosty Powiatu (...) o zatwierdzeniu projektu budowlanego i udzieleniu pozwolenia na budowę domu mieszkalnego jednorodzinnego położonego w G. gmina K.. W następstwie śmierci Z. R. ta inwestycja nie została sfinalizowana. T. R. (1) stracił motywację do kontynuowania inwestycji, aktualnie prowadzone są prace budowlane do tzw. poziomu O, po to by móc sprzedać działkę.

Z. R. miała bardzo dobry kontakt ze swoimi synami, którzy w dacie jej śmierci mieli odpowiednio: T. R. (2)- 25 lat, zaś J. R.- 15 lat. W dacie śmierci Z. R. T. R. (2) studiował, zaś J. R. był uczniem III klasy gimnazjum.

Z. R. pomimo aktywności zawodowej zajmowała się domem, robiła zakupy, sprzątała, gotowała, przygotowywała posiłki. Większość czynności związanych z zaspokajaniem bieżących potrzeb życia codziennego jej najbliższej rodziny wykonywała właśnie ona.

Z. R. przed śmiercią utrzymywała także bliski kontakt ze swoją matką M. F.. Z. R. była jedną z dwóch córek M. F.. Matka zmarłej po wybudowaniu domu w G. miała wraz z córką i jej najbliższą rodziną (mąż, synowie) wspólnie zamieszkać. Nadto Z. R. wozila swoją mamę na wizyty lekarskie.

Po śmierci cały ciężar związany z utrzymaniem rodziny spadł na T. R. (1). To on utrzymywał finansowo siebie oraz dwóch synów, w tym opłacał studia (...). On też pomógł synowi w rozpoczęciu jednoosobowej działalności gospodarczej poprzez wkład finansowy.

W następstwie śmierci Z. R. powodowie odczuwali głęboki smutek, żal, obniżony nastrój, a w przypadku M. F. także dolegliwości natury somatycznej. Żadne z nich nie korzystało z pomocy wykwalifikowanego terapeuty, gdyż wsparciem dla nich była rodzina.

Aktualnie T. R. (1), T. R. (2) oraz J. R. mieszkają razem. M. F. mieszka z drugą córką G. H..

J. R. otrzymuje rentę rodzinną w wysokości 1500 złotych oraz studiuje.

T. R. (2) prowadzi jednoosobową działalność gospodarczą.

T. R. (1) w 2012 roku zawarł nowy związek małżeński.

Dowód:

- zaświadczenie z dnia 14 października 2008 roku- k. 25,
- pismo pozwanego z dnia 07 lipca 2009 roku-k. 26,
- oświadczenie M. F.-k.27, k. 85, k.93
- zaświadczenie o odbywaniu studiów przez J. R.- k. 65,
- oświadczenia T. R. (1)-k. 66-67,
- druk (...) dotyczący Z. R.-k. 68,
- zaświadczenie dotyczące zajmowanego stanowiska służbowego przez Z. R.-k. 69,
- decyzja dotycząca zatwierdzenia projektu budowlanego i pozwolenia na budowę z dnia 13 października 2008 roku- k. 70,
- ocena znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej powodów- k. 71-73
- decyzja o przyznaniu renty rodzinnej dla J. R.-k. 74-75,
- odpis skrócony aktu zgonu J. F.-k. 76,
- oświadczenie M. F.-k. 77,
- odcinek wypłaty emerytury M. F.-k. 78,
- zaświadczenie o studiach (...) -k. 79,
- zaświadczenie ukończenia studiów podyplomowych przez Z. R.-k. 82,
- dyplom ukończenia studiów magisterskich przez Z. R.-k. 83,
- świadectwo ukończenia studiów podyplomowych przez Z. R.-k. 84,
- przelew opłat za studia (...) -k. 88-92,
- przesłuchanie powódki M. F.-k. 105,
- przesłuchanie powoda T. R. (2)-k. 106,
- przesłuchanie powoda J. R.-k. 106,
- przesłuchanie powoda T. R. (1)-k. 106-107

W toku postępowania likwidacyjnego strona pozwana wypłaciła na rzecz powodów odpowiednio:

- a) na rzecz powoda T. R. (1) kwotę 14.000 złotych tytułem odszkodowania oraz kwotę 21.000 złotych tytułem zadośćuczynienia,
- b) na rzecz powoda T. R. (2) kwotę 14.000 złotych tytułem odszkodowania oraz kwotę 21.000 złotych tytułem zadośćuczynienia,

c) na rzecz powoda J. R. kwotę 14.000 złotych tytułem odszkodowania oraz kwotę 21.000 złotych tytułem zadośćuczynienia,

d) na rzecz powódki M. F. kwotę 7.000 złotych tytułem zadośćuczynienia.

Nadto strona pozwana wypłaciła kwotę 6.148,48 złotych tytułem zwrotu kosztów pogrzebu w miejsce żądanej kwoty 8.806,40 złotych.

Wypłacone w/w kwotach zadośćuczynienie oraz odszkodowanie na rzecz poszczególnych powodów uwzględniało przyjęte przez stronę pozwaną przyczynienie się Z. R. do powstania szkody na poziomie 30%.

Pismem doręczonym stronie pozwanej w dniu 10 stycznia 2013 roku powodowie wnieśli o wypłatę przez stronę pozwaną dodatkowej kwoty zadośćuczynienia oraz odszkodowania w związku z przyjęciem według ustaleń Sądu Rejonowego w Legnicy i Sądu Okręgowego w Legnicy, że Z. R. nie przyczyniła się do powstania szkody.

Dowód:

- decyzja o odmowie wypłaty odszkodowania z dnia 20 grudnia 2012 roku – k. 19,
- wniosek o wypłatę odszkodowania i zadośćuczynienia z dnia 10 stycznia 2013 roku –k. 20-23,
- potwierdzenie przyjęcia zawiadomienia o zdarzeniu szkodowym-k. 24,
- pismo pozwanego z dnia 07 lipca 2009 roku-k. 26,
- decyzje o wypłacie odszkodowania z dnia 20 kwietnia 2010 roku, z dnia 12 sierpnia 2010 roku, z dnia 20 maja 2010 roku - k. 28-34,
- ocena znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej powodów- k. 71-73
- przesłuchanie powódki M. F.-k. 105,
- przesłuchanie powoda T. R. (2)-k. 106,
- przesłuchanie powoda J. R.-k. 106,
- przesłuchanie powoda T. R. (1)-k. 106-107

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo każdego z powodów zasługuje na uwzględnienie prawie w całości.

W przedmiotowej sprawie bezsporną kwestią jest, że w wyniku zdarzenia z dnia 07 października 2008 roku śmierć poniosła Z. R.. Poza sporem pozostawała także odpowiedzialność co do zasady strony pozwanej za skutki zdarzenia szkodowego. Istota niniejszego sporu sprowadzała się do ustalenia przyczynienia się poszkodowanej do szkody, a dalej w zakresie roszczeń powodów do ustalenia stopnia krzywdy każdego z nich jakiej doznali w związku ze śmiercią żony, matki i córki- Z. R. oraz do ustalenia czy w następstwie śmierci Z. R. doszło do znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej T. R. (1), T. R. (2) oraz J. R., albowiem powodowie ci, poza żądaniem zasądzenia zadośćuczynienia w kwocie ponad kwotę przyznaną przez stronę pozwaną, wnieśli także o zasądzenie dodatkowego odszkodowania w związku ze znacznym pogorszeniem się ich sytuacji życiowej. Ustalenie powyższych okoliczności stanowi podstawę do oceny żądań powodów i ustalenia czy jak twierdzi strona pozwana traktować je należy jako wygórowane mając na uwadze wcześniejsze wypłaty strony pozwanej na rzecz powodów czy też nie.

Zgodnie z art. 446 § 1 i 4 k.c. jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, zobowiązany do naprawienia szkody powinien zwrócić koszty leczenia i pogrzebu temu,

kto je poniósł. Sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Wprowadzony ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731) do systemu prawnego art. 446 § 4 k.c., który wszedł w życie w dniu 3 sierpnia 2008 r., stanowił realizację zgłaszanego w nauce postulatu przyznania najbliższym członkom rodziny zmarłego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Obecnie zakres szkód, których naprawienia mogą domagać się pośrednio poszkodowani jest stosunkowo szeroki. Ustawodawca, dla określenia kręgu osób uprawnionych, posłużył się wyrażeniem najbliższy członek rodziny, a więc tym samym, które funkcjonowało już na gruncie art. 446 § 3 k.c. Pojęcie to w piśmiennictwie i judykaturze ujmowane jest stosunkowo szeroko, a obejmuje nie tylko rodziców i dzieci, ale i inne osoby spokrewnione ze zmarłym np. rodzeństwo. O tym, kto jest najbliższym członkiem rodziny decyduje faktyczny układ stosunków pomiędzy określonymi osobami, a nie formalna kolejność pokrewieństwa wynikająca w szczególności z przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, czy ewentualnie z powinowactwa np. wnuczka zmarłego, będąca dzieckiem pozamałżeńskim wychowywana przez babkę, pomimo że matka żyła i była zdolna do alimentacji córki (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 sierpnia 1970 r., II CR 313/70, OSN 1971, nr 3, poz. 56). Aby więc ustalić, czy występujący o zadośćuczynienie jest najbliższym członkiem rodziny nieżyjącego sąd powinien stwierdzić, czy istniała silna i pozytywna więź emocjonalna pomiędzy dochodzącym tego roszczenia a zmarłym (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 1938 r., II C 3142/37, Z. O. 1939, poz. 100 i z dnia 10 grudnia 1969 r., III PRN 77/69, OSN 1970, nr 9, poz. 160). W literaturze zwraca się uwagę, że na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolność jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego. Trudno jest wycenić tę krzywdę. W każdym razie każdy przypadek powinien być indywidualizowany z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy. Wprowadzenie do przepisu klauzuli "odpowiedniej sumy" pozostawia sądowi orzekającemu margines uznaniowości, co do wysokości zasądzanej kwoty. Jest on dodatkowo wzmocniony fakultatywnym ("może") charakterem tego przyznania, co wskazuje na konstrukcję należnego zadośćuczynienia dopiero po przekroczeniu pewnego poziomu krzywdy (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 1974 r., OSPiKA 1975, nr 7, poz. 171). Swoboda ta, zwana prawem sędziowskim, nie oznacza dowolności, gdyż przyznanie odpowiedniej sumy tytułem kompensacji krzywdy, jak i jej odmowa, muszą być osadzone w stanie faktycznym sprawy i jeżeli jest sporządzane uzasadnienie powinny okoliczności te znaleźć obiektywny wyraz w motywach wyroku. Pomimo niemożności ścisłego ustalenia wysokości uszczerbku należy opierać rozstrzygnięcie na kryteriach zobiektywizowanych, a nie kierować się wyłącznie subiektywnymi odczuciami poszkodowanego.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy wskazać należy, że ustalając wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia Sąd miał na uwadze, że śmierć osoby najbliższej, w tym zwłaszcza żony, matki czy dorosłego dziecka powoduje poczucie krzywdy emocjonalnej. Jak wynika z zebranego materiału dowodowego w niniejszej sprawie, powodów z Z. R. łączyła bliska więź. W przypadku powoda T. R. (1) była to więź małżeńska, małżonkowie mieszkali razem, mieli wspólne plany co do wybudowania wspólnego domu, a plany te były bardzo zaawansowane. W przypadku powodów T. R. (2) oraz J. R. – synów Z. R., także istniała silna więź emocjonalna łącząca ich z matką, którą traktowali jako przyjaciółkę, osobę której można się zwierzyć, poradzić. Ich matka wraz z powodem T. R. (1) poza ich potrzebami emocjonalnymi zaspokajała ich potrzeby bytowe związane tak z zaspokajaniem ich podstawowych potrzeb życia codziennego, jak i związane z finansowaniem ich kształcenia. Podobnie rzecz się ma w przypadku powódki M. F., która zakładała (po ustaleniach z córką), że po wybudowaniu domu w G. zamieszka wraz z córką Z. R. oraz jej rodziną. Powódka miała także bliski kontakt z córką, która była zaangażowana w proces leczenia matki.

M. F. mogła liczyć na pomoc córki w sytuacji m.in. konieczności skorzystania z wizyty lekarskiej. W następstwie śmierci Z. R. te więzi zostały zerwane, a wszelkie plany co do przyszłości związane z osobą Z. R. unicestwione. Powodowie w

czasie żałoby stracili chęć do życia, do kontynuowania wszelkich inwestycji realizowanych dotychczas z Z. R.. M. F. zaczęła cierpieć na choroby somatyczne.

Z uwagi na to żądanie zapłaty na rzecz powodów zadośćuczynienia w kwotach dochodzonych w pozwie jest w pełni uzasadnione. W ocenie Sądu wypłacone powodom w toku postępowania likwidacyjnego zadośćuczynienie w wysokości ustalonej w stanie faktycznym(a) na rzecz powoda T. R. (1) -21.000 złotych, b) na rzecz powoda T. R. (2) 21.000 złotych, c) na rzecz powoda J. R. 21.000 złotych, d) na rzecz powódki M. F. kwoty 7.000 złotych) nie jest adekwatne do stopnia krzywdy doznanej przez każdego z nich w związku ze śmiercią ich odpowiednio żony, matki oraz córki.

Nadto Sąd uznał za usprawiedliwione tak co do zasady jak i co do wysokości roszczenie powodów T. R. (1), T. R. (2) oraz J. R. zasądzenia dodatkowego odszkodowania za znaczne pogorszenie się ich sytuacji życiowej w związku ze śmiercią Z. R.. Orzekając w tym zakresie Sąd miał na uwadze treść art. 446§3 k.c., zgodnie z którym Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Zakresem odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c. objęty jest uszczerbek określany mianem pogorszenia się sytuacji życiowej wskutek śmierci poszkodowanego, wywołanej uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia. Nie jest to zatem pełna kompensata całej szkody majątkowej spowodowanej tą śmiercią i z pewnością nie obejmuje tych uszczerbków, które podlegają naprawieniu na podstawie art. 446 § 1 i § 2 k.c. Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej może przejawiać się w utracie wsparcia i pomocy w różnych sytuacjach życiowych, a zwłaszcza w utracie szansy na pomoc w przyszłości, gdy byłaby szczególnie pożądana z uwagi na wiek rodzica zmarłego (por. wyrok SN z 13 maja 1969 r., II CR 128/69, OSP 1970, z. 6, poz. 122). Pogorszenie się sytuacji życiowej osoby najbliższej może polegać na utracie zdrowia (rozstrój psychiczny), wywołanej szczególnie tragicznymi okolicznościami śmierci osoby bezpośrednio poszkodowanej (por. wyrok SN z 8 maja 1969 r., II CR 114/69, OSN 1970, nr 7-8, poz. 129; odmiennie wyrok SN z 4 września 1967 r., I PR 23/67, OSP 1969, z. 1, poz. 5, z głosem krytyczną Z. Radwańskiego tamże). Z kolei w wyroku SN z 30 czerwca 2004 r. (IV CK 445/03, Mon. Praw. 2006, nr 6, s. 315) sąd uznał, że znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c., obejmuje niekorzystne zmiany bezpośrednio w sytuacji materialnej najbliższych członków rodziny zmarłego (niewyczerpujące hipotezy art. 446 § 2 k.c.), jak też zmiany w sferze dóbr niematerialnych, które rzutują na ich sytuację materialną.

W realiach przedmiotowej sprawy w następstwie śmierci Z. R. doszło do pogorszenia się sytuacji życiowej T. R. (1) oraz T. i J. R.. Powodowie ci stracili żonę i matkę, która była ich partnerem życiowym, wspierała ich tak emocjonalnie, jak i finansowo. W następstwie śmierci Z. R. doszło do zaprzestania kontynuowania budowania domu rodzinnego, przez pewien czas T. R. (2) zaprzestał studiowania, zaś wszelkie obowiązki związane z utrzymaniem rodziny, w tym z finansowaniem kształcenia synów T. i J. przejął T. R. (1). W następstwie śmierci Z. R. budżet domowy został ograniczony do wpływów jedynie T. R. (1), które musiały wystarczyć na zaspokajaniem potrzeb 3 osobowej rodziny składającej się m.in. z dwóch dorastających dzieci wymagających znacznego finansowego wsparcia związanego z kontynuowaniem kształcenia. Za życia Z. R. do budżetu domowego wpływało około 12.000 złotych miesięcznie albowiem Z. R. była aktywna zawodowo, osiągała wynagrodzenie w granicach około 3.500 złotych, kształciła się. Z uwagi na powyższe, Sąd uznał, że wypłacone powodom odszkodowanie w związku ze znacznym pogorszeniem się ich sytuacji życiowej wobec śmierci Z. R. nie jest adekwatne do szkody jaką ponieśli z tego tytułu. Jak wynika z ustalonego w sprawie stanu faktycznego w toku postępowania likwidacyjnego powodom zostało odpowiednio wypłacone tytułem tego odszkodowania: a) na rzecz powoda T. R. (1) kwota 14.000 złotych tytułem odszkodowania, b) na rzecz powoda T. R. (2) kwota 14.000 złotych tytułem odszkodowania, c) na rzecz powoda J. R. kwota 14.000 złotych tytułem odszkodowania.

Z uwagi na powyższe powództwo i w tym zakresie jest zasadne.

Powód T. R. (1) wniósł także o zasądzenie na jego rzecz zwrotu poniesionych przez niego kosztów pogrzebu Z. R. ponad kwotę uiszczoną przez stronę pozwaną w toku postępowania likwidacyjnego. Roszczenie to w świetle art. 446§1 k.c. zasługuje w całości na uwzględnienie. Skoro bowiem koszty pogrzebu to kwota 8.806,40 złotych zaś strona pozwana zwróciła w/w powodowi kwotę 6.164,48 złotych, do zapłaty z tego tytułu pozostaje kwota 2.641,92 złotych.

Procedując w zakresie wysokości należnych powodom świadczeń Sąd nie stracił z pola widzenia zarzutu pozwanego, iż poszkodowana przyczyniła się do powstania szkody, albowiem gdyby prawidłowo oceniła sytuację na drodze i nie wyjechała z drogi podporządkowanej, nie doszłoby do zderzenia pojazdów. Zgodnie z treścią art. 362 k.c. obowiązek naprawienia szkody (a w konsekwencji odszkodowanie) ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Tak więc w przypadku stwierdzenia, że nieprawidłowe zachowanie osoby poszkodowanej miało wpływ np. na zaistnienie wypadku komunikacyjnego, odszkodowanie przysługujące takiemu poszkodowanemu może ulec zmniejszeniu. Przyczynienie określa się procentowo, co w praktyce skutkuje tym, że wszystkie wypłacane poszkodowanemu świadczenia (np. odszkodowanie, zadośćuczynienie, renty, zwrot wszelkich kosztów) zostaną zredukowane o ten właśnie, określony procent. Procentowe określanie stopnia przyczynienia poszkodowanego budzi spory w doktrynie prawnej, jednak obecnie jest to najbardziej powszechny i najczęściej stosowany przez sądy sposób określania zarówno stopnia przyczynienia jak i należnej wysokości obniżonego odszkodowania. Możliwość obniżenia odszkodowania istnieje wtedy, gdy związek pomiędzy działaniem lub zaniechaniem poszkodowanego a powstałą szkodą jest taki, że gdyby nie określone zachowanie się lub zaniechanie poszkodowanego, bądź w ogóle nie doznałby on szkody, bądź też wystąpiłaby ona w mniejszym rozmiarze. Każdą sytuację, w której istnieje prawdopodobieństwo, że poszkodowany przyczynił się do powstania szkody, należy rozpatrywać indywidualnie i trudno tu wskazać generalne zasady obniżania należnego poszkodowanemu odszkodowania. Wymaga tu jednak wskazania, że przyczynienie się poszkodowanego do powstania lub zwiększenia szkody ma miejsce wówczas, gdy szkoda jest skutkiem nie tylko zdarzenia, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy innego podmiotu, ale także zachowania się samego poszkodowanego. Przyczynienie do wypadku poszkodowanego ma miejsce wówczas kiedy osoba poszkodowana swoim zachowaniem doprowadziła do zwiększenia rozmiarów powstałej szkody np.: obrażeń ciała, które w przypadku jej właściwego zachowania byłyby znacznie mniejsze, a skutki powypadkowe nie byłyby tak poważne.

W realiach przedmiotowej sprawy Sąd jednak przyjął, że Z. R. nie przyczyniła się do powstania szkody bądź do jej zwiększenia. Jak to wynika z ustalonego przez Sąd stanu faktycznego Z. R. przed tragicznym w skutkach wypadkiem wyjeżdżała z drogi podporządkowanej, ale po upewnieniu się że na drodze korzystającej z pierwszeństwa przejazdu, nie ma pojazdu. Zachowanie takie potwierdzają słuchani w postępowaniu świadkowie. Nadto jak wynika z ich zeznań pojazd sprawcy zdarzenia poruszał się bardzo szybko, na tyle szybko, że także oni, nie widzieli że ulicą (...) jedzie ten pojazd. Jak wynika z zeznań B. K. złożonych w toku postępowania karnego toczącego się przeciwko sprawcy zdarzenia, świadek ta wprost zeznała, że gdy miała przejść przez ul. (...) to stała na pasach i wychylała się w prawo i lewo czy nikt nie jedzie. Obok stało auto O. (...) i kierująca też się wychylała, a nic nie było słyhać ani widać. Ta świadek wolno weszła na jezdnię i ruszyło auto obok- a po chwili rozległ się huk uderzenia. Świadek ta stwierdziła wprost: „gdybym weszła 3 metry do przodu to ja bym zginęła.” Podała nadto: „patrzyłam w lewo i widziałam drogę na ok. 100 metrów, nic nie widziałam i nie słyszałam, tamten samochód nadjechał bardzo szybko”. Świadek ta stała przed pasami gdy nadjechała swym samochodem pokrzywdzona Z. R., obie kobiety obserwowały możliwość wejścia i wjazdu na ul. (...). Uznać należy, że skoro wchodząca ostrożnie na pasy piesza świadek B. K. nie widziała i nie słyszała zbliżającego się z wielką prędkością samochodu sprawcy zdarzenia, to także tym bardziej pokrzywdzona Z. R. będąca w aucie go nie widziała. W tym też kontekście widać znaczenie braku sygnałów dźwiękowych i świetlnych, a także widać jak wielkie niebezpieczeństwo stwarzała ta sytuacja powodowana przez sprawcę zdarzenia wobec jak podano wyżej innych użytkowników drogi- kierowców, a także pieszych. Przesłuchany przez Sąd w postępowaniu karnym inny świadek zdarzenia Z. K.- nauczyciel, który wyszedł po pracy z pobliskiej szkoły, także potwierdził fakt obserwacji sytuacji na miejscu zdarzenia B. K.. Świadek ten zeznał, że przechodził ul. (...), kiedy tuż koło niego doszło do zderzenia się pojazdów, wręcz przeleciało obok niego oderwane lustro jednego z tych aut. Jak podał świadek szedł wolno, patrząc pod nogi, usłyszał jedynie szum opon po kostce brukowej- jak podaje podniósł wówczas wzrok. Świadek ten podał, podobnie jak B. K.: „gdybym nie podniósł wzroku, to nie zdążyłbym uciec”. Zeznanie to także pokazuje jak nagle pojawił się z wielką prędkością samochód sprawcy zdarzenia.

Powyższe ustalenia zdaniem Sądu jednoznacznie pozwalając przyjąć, że Z. R. nie przyczyniła się do powstania zdarzenia szkodowego, a podejmując decyzję o wjeździe na drogę z pierwszeństwem przejazdu podjęła ją właściwie wykorzystując wiedzę co do aktualnej sytuacji na drodze.

Poszkodowana Z. R. w żaden sposób nie przyczyniła się do powstania lub zwiększenia szkody.

Jak wynika wyroków Sądu karnego oraz uzasadnień wyroków Sądu I i II instancji wyłączną winę za zaistniały wypadek ponosi kierujący pojazdem D. M., który kierował radiowozem, nie miał włączonej sygnalizacji świetlnej dźwiękowej właściwej pojazdowi uprzywilejowanemu, w związku z czym takim pojazdem uprzywilejowanym nie był.

Z uwagi na powyższe, brak podstaw do obniżenia należnych powodom świadczeń.

Z uwagi na powyższe Sąd uznał żądania powodów za uzasadnione w przeważającej części- w całości jeśli chodzi o należność główną oraz w zdecydowanej mierze jeśli chodzi o roszczenie o zapłatę odsetek ustawowych.

Określając datę początkową naliczania odsetek ustawowych Sąd miał na uwadze, że określenie wysokości zadośćuczynienia według stanu rzeczy istniejącego w chwili wyrokowania uzasadnia przyznanie odsetek dopiero od tej daty. Ustalenie natomiast, że zasądzona kwota należała się powodowi już w momencie wezwania do spełnienia świadczenia, odpowiadając rozmiarowi szkody niemajątkowej, ustalonej według mierników wówczas istniejących, usprawiedliwia zasądzenie odsetek od chwili jego wymagalności (tak Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z 26.04.2005 r. I ACa 1664/04, podobnie Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z 07.09.2007 r. I ACa 458/07). Zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia dopiero od daty wyrokowania, w istotny sposób preferuje interesy strony pozwanej. Poprzez odwołanie się do spełnienia świadczenia uzyskuje bowiem nienależną korzyść polegającą na możliwości korzystania z pieniędzy przysługujących uprawnionemu bez konieczności płacenia wynagrodzenia z tego tytułu w postaci odsetek za opóźnienie. W świetle art. 817§1 i §2 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie przewidzianym w § 1. Skoro powodowie wezwali pozwaną do zapłaty dodatkowej kwoty zadośćuczynienia oraz odszkodowania przedkładając wyrok wraz z uzasadnieniem w sprawie karnej w dniu 10 stycznia 2013 roku, zaś od ustaleń zawartych w treści uzasadnienia tego wyroku, zależne było stanowisko pozwanego co do wypłaty dalszych świadczeń na rzecz powodów, dopiero z upływem tych 14 dni od daty doręczenia wezwania, a zatem z dniem 25 stycznia 2013 roku, strona pozwana pozostaje w opóźnieniu z zapłatą świadczeń dochodzonych w mniejszym postępowaniu. Z uwagi na powyższe Sąd zasądził w granicach żądania pozwu(a zatem poza J. R.) odsetki ustawowe dopiero od dnia 25 stycznia 2013 roku do dnia zapłaty zasądzonych kwot, a nie jak żądali powodowie od dnia 10 stycznia 2013 roku. W tym też zakresie powództwo każdego z powodów(poza J. R.) zostało oddalone.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. Pomiedzy powodami zachodzi współuczestnictwo formalne, a zatem poniesione przez nich koszty procesu to: a) w przypadku T. R. (1)- opłata od pozwu w wysokości 883 złotych oraz koszty zastępstwa prawnego w wysokości 2.400 złotych, łącznie 3.283 złotych b) w przypadku T. R. (2)- opłata od pozwu w wysokości 750 złotych oraz koszty zastępstwa prawnego w wysokości 2.400 złotych, łącznie 3.150 złotych c) w przypadku J. R.- opłata od pozwu w wysokości 750 złotych oraz koszty zastępstwa prawnego w wysokości 2.400 złotych, łącznie 3.150 złotych d) w przypadku M. F.- opłata od pozwu w wysokości 150 złotych oraz koszty zastępstwa prawnego w wysokości 600 złotych, łącznie 750 złotych.

Z uwagi na powyższe orzeczono jak w sentencji wyroku.